

W tej samej chwili ktoś do drzwi puka. Zjawia się jakiś tajemniczy nieznajomy, podaje płaszcz i odchodzi. Kto mu go dał? Gdzie go znalazł? Nikt o tem nie wiedział, wyjąwszy Św. Zyty, dla której tajemnice niebios nie były obce.

Sakrament małżeństwa.

Sakrament kapłaństwa poświęca wybrańców Bożych na dalsze sprawowanie dzieła Odkupienia. Sakrament zaś małżeństwa udziela błogosławieństwa wysłannikom Boga Stworzyciela do dalszego sprawowania dzieła stworzenia. Sakrament małżeństwa jest jedynym sakramentem, którego się udziela równocześnie dwójgu osobom. Ten zewnętrzny obrzęd tłómaczy istotnie znaczenie tego sakramentu. Związek małżeński jest związkiem i nasieniem całego społeczeństwa ludzkiego. Zdrowie drzewa, siła jego gałęzi i dobroć owocu zależy od zdrowia korzenia, tak i w społeczeństwie. Zdrowym będzie naród, silnem jego pokolenie i szczęśliwą przyszłość, jeśli święte są w nim rodziny. Wszystko, co zaniża zdrowe pojęcie o małżeństwie i dąży do rozluźnienia związków rodzinnych, tem samem musi być zgubnem dla całej ludzkości. Państwo i społeczeństwo mogą powiedzieć o małżeństwie: twoje życie jest mojem życiem, a śmierć twoja jest także śmiercią dla mnie. Jakimże wielkim dobrodziejem całej ludzkości jest Syn Przerzystej Panny, Oblubieniec dusz, Zbawiciel świata, skoro ów naturalny związek małżeński podniósł do godności Sakramentu i w ten sposób żywotny korzeń społeczeństwa ludzkiego przeszczeplił w urodzajną ziemię łaski Bożej od samego początku. Chrzcizm dzieci i obowiązek chrześcijańskiego ich wychowania sposobi tu na ziemi przyszłych mieszkańców nieba. Dokonuje się to w świętym związku małżeńskim. Ta przemiana stosunku naturalnego na naczynie łaski, jest cudem, większym od owej przemiany wody w wino na godach w Kanie Galilejskiej. Sakrament małżeństwa jest źródłem błogosławieństwa Zbawicielowego dla społeczności ludzkiej w samym zarodku.

Sakrament małżeństwa jest błogosławieństwem Zbawiciela szczególnie dla bytu narodów, ten święty związek, nakazujący pożycie małżonków wedle prawa Bożego, jest wałem ochronnym przeciw rozsądnikom zarazy życia narodowego. Spisy ludności z lat ostatnich wykazują w rubryce: „liczba urodzin“ przerażające zmniejszanie się liczby dzieci. Tu i ówdzie słyszy się szafańskie podszepty różnych kusicieli, mówiące o nieszczęśliwej rodzin, zbyt obciążonych dziećmi. A Kościół w Inteniu Boga woła do ludów dwudziestego wieku: Małżeństwo jest sakramentem, czyli świątynią łaski, przeznaczoną przez samą naturę i przez Jezusa Chrystusa na to, by było kolebką nowego życia. A wyście przesadzili drzewo żywota, które ma stać w ogrodzie Bożym, na pole Sodomy. Wywracacie cały porządek moralny, jeśli straciecie małżeństwo, tę królową w dziedzinie urządzeń społecznych, do rzędu niewolnicy samolubstwa w najgorszej postaci. Zmieważanie świętych praw jest zgrozą w oczach Boga i zgubą dla życia narodu. Zdrowie narodu zależy od jego siły moralnej, nie od używania. Z chwilą, kiedy ten lub ów naród ma większe zapotrzebowanie trumien, aniżeli kolysek, naród taki wkroczył już na pochyłość, po której się będzie staczał aż do załraccenia! Tak mówi Kościół; a mówi jako najlepszy przyjaciel społeczeństw. I jeszcze jest jeden błogi owoc Sakramentu małżeństwa. Sakrament ten stworzył silne prawo rodzinne i wzmocnił przez to życie domowe, otaczając je silnym pierścieniem. Dawniej wystarczyło mężowi napisać zwyyczajną kartkę, aby żonę z miejsca na bruk wyrzucić. Dopiero Zbawiciel położył koniec tej samowoli i kobiecie-matce przywrócił niewzruszone prawa w łonie rodziny. Małżeństwa zawierane na wypowiedzenie, naraziłyby też dzieci na los sierocy jeszcze za życia ojca i matki. Dlatego małżeństwo nierozdzielne i sakramentalnie poświęcone jest najlepszym obrońcą praw kobiety i dziecka, także błogosławieństwem Chrystusowem dla rodziny. Sakrament małżeństwa, strzegąc praw rodziny, strzeże całe narody od upadku i dopomaga im w rozwoju. Doniosłość tego sakramentu oceniły już dotychczasowe dzieje, a jeszcze więcej oceni ją przyszłość wobec dzisiejszych dążeń do zaprowadzenia małżeństw cywilnych i rozwodów.